

Sygn. akt V CSK 175/11

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Maria Szulc

w sprawie z wniosku Ewy W.-A.

przy uczestnictwie Artura R., Piotra R. i Olgi H.

o stwierdzenie nabycia spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 28 marca 2012 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania Artura R.

od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 16 listopada 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po Krystynie Kazimierze R., zmarłej 20 stycznia 2008 r., na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 10 września 2004 r. nabyła wprost córka spadkodawczyni Ewa W.-A.

Sąd ustalił, że spadkodawczyni w chwili śmierci była wdową posiadającą dwoje dzieci: wnioskodawczynię Ewę W.-A. oraz uczestnika postępowania Artura R., a w skład spadku wchodzi własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. W. Nr [...], które wyczerpuje cały spadek.

Spadkodawczyni sporządziła własnoręcznie trzy testamenty:

- 1) z dnia 12 października 1994 r., którym mieszkanie z wyposażeniem przekazała synowi Arturowi;
- 2) z dnia 2 sierpnia 1998 r., którym mieszkanie przekazała wnukom Oldze R. i Piotrowi R. (dzieciom syna Artura), a córkę ustanowiła wykonawcą testamentu;
- 3) z dnia 10 września 2004 r. o treści: „Ja Krystyna R. zapisuję swoje mieszkanie mojej córce Ewie W.-A., która w razie sprzedaży mieszkania zapewni mieszkanie mojemu synowi Arturowi R.”.

Artur R. nadużywał alkoholu i znęcał się nad rodziną (żoną i dziećmi), dlatego Sąd Rejonowy – uwzględniając powództwo matki – wyrokiem z dnia 10 grudnia 1998 r. (sygn. akt IC 988/98) orzekł jego eksmisję z lokalu położonego w W. przy ul. W.[...].

Z inicjatywy spadkodawczyni wszczęte też zostało wobec syna Artura R. postępowanie karne zakończone prawomocnym skazaniem go za czyny z art. 157 § 1 k.k. i art. 207 § 1 k.k. na karę jednego roku pozbawienia wolności, z zawieszeniem wykonania orzeczonej kary na okres 3 lat próby (wyrok Sądu Rejonowego z dnia 29 lipca 1998 r., sygn. akt II K 1027/98 oraz wyrok Sądu Wojewódzkiego z dnia 11 grudnia 1998 r., sygn. akt IV Ka 656/98).

Postępowanie Artura R. wymusiło wyprowadzenie się członków rodziny (matki, żony i dzieci) z mieszkania przy ul. W. Nr [...]. Spadkodawczyni w latach 1998-2003 mieszkała u córki i zięcia przy ul. P. w W., potem wprowadziła się do swojego mieszkania, ale w 2004 r. przez pół roku mieszkała u córki.

Sąd na podstawie opinii psychiatrycznej ustalił również, że spadkodawczyni – wbrew zarzutom Artura R. – w chwili sporządzenia ostatniego testamentu działała z rozeznaniem, a jej stan psychiczny i emocjonalny nie dyskwalifikował rozrządzenia testamentowego. Za skutecznością prawną testamentu z dnia 10 września 2004 r. przemawiało również – zdaniem Sądu – domniemanie z art. 961 k.c., ponieważ testament obejmował bezspornie cały spadek. Istniały też poważne argumenty przemawiające za ostatnią decyzją testatorki, w sytuacji gdy dorosłe wnuki się usamodzielnili i mają własne mieszkania, a naganne postępowanie syna wymusiło wykluczenie go z kręgu spadkobierców.

Stanowisko te podzielił Sąd Okręgowy, oddalając apelację Artura R.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że ostatni testament jest ważny i uchyla wcześniejsze testamenty (art. 946 k.c.). Została w nim wyrażona jednoznacznie wola testatorki powołania do spadku wyłącznie córki (art. 948 k.c.), natomiast fragment testamentu dotyczący pomocy w zapewnieniu mieszkania dla syna odpowiada pojęciu zapisu (art. 968 § 1 k.c.).

Uczestnik postępowania Artur R. w skardze kasacyjnej powołał się na naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- 1) art. 968 § 1 k.c. i art. 948 k.c. przez przyjęcie, że zamieszczony w testamencie z dnia 10 września 2004 r. obowiązek zapewnienia mieszkania uczestnikowi jest zapisem;
- 2) art. 962 k.c. przez przyjęcie, że umiejscowiony w nim warunek lub termin dotyczą zdarzeń istniejących przed otwarciem spadku;
- 3) art. 948 § 1 i 2 k.c. przez nieprzyjęcie takiej jego wykładni, która by pozwoliła nadać rozrządzeniu testamentowemu rozsądnej treści w postaci potwierdzenia, że spadkodawczyni uczyniła spadkobiercami córkę i syna w częściach równych.

Skarżący wniósł w konsekwencji o uchylenie zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie nabycia spadku na rzecz wnioskodawczynie i jego w częściach równych wprost.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 962 k.c. jest oczywiście bezzasadny, gdyż przepis ten nie zaktualizował się w rozpoznawanej sprawie. Powołanie wnioskodawczynie w testamencie z dnia 10 września 2004 r. było bezwarunkowe. Kategoryczna wypowiedź testatorki „zapisuje swoje mieszkanie córce ...” dowodzi rozrządzenia testamentowego bez żadnych uwarunkowań. Zupełnie innym zagadnieniem jest obciążenie powołanego bezwarunkowo spadkobiercy określonym obowiązkiem, co – jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy – może mieć charakter zapisu (art. 968 § 1 k.c.).

Wyrażone w skardze kasacyjnej wypowiedzi uczestnika kwestionujące istnienie zapisu, a w szczególności jego wykonalność, nie mogą wpłynąć na wynik postępowania sądowego. W sprawie o stwierdzenie nabycia spadku sąd nie rozstrzyga problemu zapisu, ponieważ roszczenie z tytułu zapisu może być dochodzone jedynie w procesie, w odrębnej sprawie. Zapisobierca nie jest spadkobiercą, nabywa tylko wierzytelność o wykonanie zapisu. Sąd spadku nie może więc rozstrzygać o przesłankach i skuteczności zapisu w sposób prejudycjalny. Podobnie nie jest uprawniony do orzekania o zachowku (art. 991 k.c.), który także jest konsekwencją określonego rozrządzenia testamentowego.

Zasadnicze zarzuty skarżącego dotyczą wszakże wykładni testamentu, która – jego zdaniem – może prowadzić do konkluzji, że zamiarem spadkodawczynie było powołanie do spadku dwojga jej dzieci w częściach równych. Zarzuty te są nieuzasadnione.

Jest bezsporne, że mieszkanie spadkodawczynie stanowi składnik majątkowy wyczerpujący cały spadek (art. 961 k.c.), zatem przekazanie go wnioskodawczynie w testamencie oznacza desygnowanie jej na jedyne spadkobiercę. Interpretacji – na podstawie art. 948 k.c. – podlegają jedynie niejasne rozrządzenia testamentowe, pozostające ze sobą w sprzeczności. Tymczasem spadkodawczynie wyraziła swoją wolę wskazania spadkobiercy w sposób jednoznaczny. Co więcej,

wolę tę w sposób oczywisty potwierdzają okoliczności złożenia takiego oświadczenia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 r., II CKN 542/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz. 118). Oba Sądy rozważyły te okoliczności w sposób wszechstronny, także „w ujęciu historycznym”, uzasadniając racjonalność decyzji testatorki uczynienia córki jedyną spadkobiorczynią, z wyłączeniem syna z kręgu spadkobierców ze względów oczywistych, z racji wieloletniego niegodnego postępowania wymierzonego deliktowo w najbliższą rodzinę. W tym kontekście, proponowana przez uczestnika wykładnia testamentu byłaby oczywiście niezgodną z wolą testatorki, sprzeczną z dyrektywą określoną w art. 948 k.c.

Z braku uzasadnionych podstaw należało w konsekwencji oddalić skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).